

Nie chcesz iść do pracy? – kup zwolnienie L4 online

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: środa, 15, luty 2023 13:19

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 1060

W sieci coraz popularniejsze stają się usługi „zdrowotne”, dzięki którym bez wychodzenia z domu za stosunkowo niską opłatą można uzyskać zwolnienie lekarskie online oraz receptę na dowolnie wybrany lek. Z usług tych, które z założenia miały stanowić ułatwienie dla pacjentów, niestety coraz częściej korzystają osoby, które z jakiś powodów nie chcą pójść do pracy. Zdarza się też, że w ten sposób klienci zdobywają recepty na środki psychotropowe oraz środki, które pomagają walczyć z nadmierną masą ciała (choć nie są do tego celu stricte przeznaczone, a utrata masy ciała jest jednym ze skutków ubocznych). W sprawie tych procedurów głos postanowiła zabrać Naczelna Izba Lekarska.

W pierwszej kolejności, w komunikacie NIL wskazano, że należy odróżnić sprzedaż recept i zwolnień na żądanie od teleporady. Teleporada stanowi bowiem uznany na świecie sposób sprawowania opieki nad pacjentem i może być traktowana jako jeden ze standardów postępowania medycznego pod warunkiem podejmowania działań lekarskich z należytą starannością. Integralnym elementem porady lekarskiej jest, w zależności od potrzeb pacjenta, wystawianie zaświadczeń, recept i zwolnień lekarskich.

Jak wskazuje, Komisja Etyki Lekarskiej NRL błędną interpretacją zasad obowiązujących w telemedycynie jest komercyjne wystawianie zwolnień i recept online na żądanie. Po szczegółowej analizie wielu przykładów oferowanych w Internecie usług odpłatnego wystawiania recept i zwolnień krytycznie ocenia opisane zjawisko zwłaszcza w sytuacjach, kiedy: wystarczającym do otrzymania recepty lub zwolnienia jest wypełnienie krótkiej ankiety niespełniającej kryterium badania podmiotowego i sugerującej pacjentowi objawy, czynnością uruchamiającą procedurę otrzymania dokumentu jest dokonanie płatności, pacjent nie ma jakiegokolwiek kontaktu z lekarzem, oferty wystawiania recept i zwolnień służą jedynie ich odpłatnej sprzedaży, noszą cechy reklamy i np. oferują specjalne zniżki za wypełnienie ankiety, finalizacja otrzymania usługi jest zgodnie z ofertą, niezwykle krótką (3-5 minutową) usługą sugerującą niedochowanie należytej staranności, także gdy pacjent nie był wcześniej badany i leczony przez danego lekarza wystawiającego receptę bądź zwolnienie na żądanie.

Komisja Etyki Lekarskiej wskazuje, że to lekarz winien podejmować decyzję czy w ustalonym stanie faktycznym w ogóle możliwe jest przeprowadzenie teleporady, a w przypadku jej podjęcia należy poinformować pacjenta w jakim zakresie lekarz może mu pomóc oraz jakie są ograniczenia związane z poradą zdalną. Decydujące o możliwości przeprowadzenia porady teleinformatycznej są kryteria medyczne, a nie życzeniowe bądź komercyjne. W ocenie Komisji nie należy przeprowadzać zdalnej porady dla pacjenta dotąd przez lekarza nie badanego i nie leczonego, bądź pacjenta zgłaszającego nowy problem zdrowotny.

Źródło: [NIL](#)